



Poszukiwany sam wezwał policję, bo... zgubił się w lesie

data aktualizacji: 2014.12.03

"Zgubiłem się w lesie" - takie zgłoszenie od pijanego Marka Sz. przyjął oficer dyżurny ławskiej komendy. Na pomoc ruszyły dwa radiowozy, bo niska temperatura w połączeniu z promilami mogła stanowić zagrożenie dla życia mężczyzny. Kiedy upojonego alkoholem 36-latka udało się odnaleźć w lesie, okazało się, że jest on poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności.

Wczoraj do oficera dyżurnego policji w Ławie zadzwonił mężczyzna potrzebujący pomocy. Z jego relacji wynikało, że zgubił się w lesie na terenie gminy Ława. Oficer dyżurny próbował ustalić, gdzie dokładnie znajduje się 36-latek, jednak ze względu na stan upojenia alkoholem kontakt z nim był bardzo utrudniony. Po pewnym czasie ustalono, w którą stronę mężczyzna idzie. Oficer dyżurny wysłał w tym kierunku dwa radiowozy. Temperatura w ciągu dnia spadła poniżej zera, a dodatkowo wypity alkohol mógł spowodować szybkie wychłodzenie organizmu.

Funkcjonariusze po chwili odnaleźli 36 - latka. Jak się okazało, mieszkaniec gminy Zalewo był poszukiwany na podstawie zarządzenia wydanego przez sąd do ustalenia miejsca pobytu i osadzenia w zakładzie karnym za uchylanie się od płacenia alimentów. Mężczyzna powiedział funkcjonariuszom, że nie chce się już dłużej ukrywać i chce iść do zakładu karnego. Marek Sz. w chwili osadzania miał prawie 3,3 promila alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu 36-latek zostanie odkonwojowany do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 120 dni.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51161-poszukiwany-sam-wezwal-policje-bo-zgubil-sie-w-lesie>